

KORPORACJE



CZAS NA REGULACJE

Postulaty i argumenty
na rzecz skutecznego prawa UE
o łańcuchach dostaw, które chroni ludzi i środowisko



Wydawca oryginalnego raportu: Initiative Lieferkettengesetz

Autorzy: Uwe Kleinert i Eva-Maria Reinwald
(SÜDWIND – Institut für Ökonomie und Ökumene)

Tytuł oryginału: **Gemeinsam etwas Großes starten: Forderungen und Argumente für ein starkes EU-Lieferkettengesetz, das Menschen und Umwelt in Lieferketten schützt**

INITIATIVE
LIEFERKETTEN
GESETZ.DE

Wydawca raportu w j. polskim: Fundacja Kupuj Odpowiedzialnie
Koordynacja polskiego wydania: Maria Huma, Alina Pękalska

Tłumaczenie: Agnieszka Sobolewska
(na podstawie tłumaczenia Marii Rath z j. niemieckiego na j. angielski)



Korekta: Jakub Kahul

Autorka grafiki na okładce: Anita Korynek

Opracowanie graficzne i skład: Aneta Sitarz, manto

Wrzesień 2022

Fundacja Kupuj Odpowiedzialnie działa na rzecz zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska, odpowiedzialnej konsumpcji i produkcji oraz przestrzegania praw człowieka. Chcemy wiedzieć, co kupujemy i za co płacimy. Zadajemy pytania firmom, sprawdzamy je, domagamy się zmian.

DOLĄCZ DO NAS!

Wsparcie takich osób jak Ty nadaje naszym działaniom sens.

Włącz się w nasze kampanie, akcje uliczne, zbieraj z nami podpisy, prowadź zajęcia z młodzieżą.

Więcej informacji: www.ekonsument.pl/dolacz

Wspieraj nas!

Tylko wsparcie takich osób jak Ty nadaje naszym działaniom sens.

ekonsument.pl/wesprzyj

Jeżeli masz pytania - napisz do nas:

info@ekonsument.pl

ekonsument.pl

„Nasza żywność. Nasza przyszłość” to międzynarodowa kampania, którą współtworzymy z 18 organizacjami partnerskimi z Europy i świata. Jej celem jest zmobilizowanie młodzieży do przyjęcia zrównoważonych wzorców konsumpcji i aktywnego wspierania zrównoważonych łańcuchów dostaw żywności, uczciwych stosunków handlowych, poszanowania praw człowieka i praw pracowniczych oraz zrównoważonego rozwoju dzięki ulepszonej polityce instytucjonalnej i korporacyjnej na poziomie UE i państw członkowskich.



Współfinansowane
przez Unię Europejską



Publikacja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej. Za treść publikacji odpowiada Initiative Lieferkettengesetz, poglądy w niej wyrażone niekoniecznie odzwierciedlają oficjalne stanowisko Unii Europejskiej.

SPIS TREŚCI

- 4** OD WYDAWCY
- 5** POSTULATY
- 7** DROGA DO USTAWODAWSTWA UE W ZAKRESIE ŁAŃCUCHÓW DOSTAW
- 8** KOMENTARZE DECYDENTÓW POLITYCZNYCH I LIDERÓW BIZNESU
- 10** PYTANIA I ARGUMENTY
 - 11** 1. Kogo powinno dotyczyć unijne prawo o łańcuchach dostaw?
 - 13** 2. Jak daleko powinny sięgać zobowiązania przedsiębiorstw?
 - 15** 3. W jaki sposób przedsiębiorstwa mogą być pociągane do odpowiedzialności?
 - 18** 4. Dlaczego konieczne jest wprowadzenie wymogów należytej staranności w zakresie klimatu i środowiska?
 - 21** 5. W jaki sposób odpowiednie władze mogą skutecznie egzekwować wymogi należytej staranności?
 - 23** 6. W jaki sposób można wysłuchać i zaangażować zainteresowane strony?
- 27** CO MOGĄ ZMIENIĆ WIĄŻĄCE WYMOGI NALEŻYTEJ STARANNOŚCI?
- 30** PRZYPISY

DRODZY AKTYWIŚCI I AKTYWISTKI!

Razem możemy dokonać w Europie wielkich rzeczy: możemy zobowiązać firmy do przestrzegania praw człowieka oraz ochrony środowiska i klimatu na całym świecie. Aby wyeliminować z łańcuchów dostaw wyzysk pracowników oraz niszczenie środowiska i lokalnych społeczności, pilnie potrzebujemy skutecznych przepisów unijnych.

Już w 2011 r. Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka wskazały, że przedsiębiorstwa także muszą przestrzegać tychże praw, a ich zobowiązania w zakresie należytej staranności obejmują cały łańcuch dostaw.

Jednak wciąż dzieci w Indiach pracują przy wydobyciu miki, kopiąc w ziemi głębokie doły, osoby szyjące nasze ubrania dostają głodowe pensje, a jedna z europejskich korporacji zagraża ludziom i zwierzętom w Afryce Wschodniej, realizując wielki projekt naftowy. Na całym świecie ludzie i przyroda cierpią w wyniku działań w łańcuchach dostaw europejskich firm. Musimy to zmienić!

W czasach kryzysu, czy to podczas pandemii COVID-19, czy wojny w Ukrainie, prawa człowieka oraz ochrona środowiska i klimatu są szczególnie zagrożone. Na wyjątkowe ryzyko narażone są obecnie na przykład pracownice fabryk w Ukrainie szyjących dla marek odzieżowych. Także importowanie surowców z krajów, gdzie panują represyjne reżimy, lub niestabilnych regionów stwarza zagrożenie dla praw człowieka oraz ochrony środowiska i klimatu. Szczególne zagrożenia wymagają szczególnej uwagi. Nie powinna to być kwestia dobrowolnego podejmowania działań.

W czerwcu 2021 r. niemiecki rząd pokazał, że ramy prawne dla łańcuchów dostaw są nie tylko niezbędne, ale także możliwe do wprowadzenia, uchwalając ustawę o należytej staranności w łańcuchach dostaw (LkSG). Był to kamień milowy, jednak w przepisach pozostały istotne luki. Prawo dotyczące łańcuchów dostaw ustanowione na poziomie Unii Europejskiej (UE) powinno je domknąć i zapewnić równe warunki we wszystkich 27 państwach członkowskich.

Jako organizacje pozarządowe z całej Europy mamy na celu wsparcie tego procesu. Łącząc siły z naszymi europejskimi partnerami, chcemy dopilnować, aby wszyscy, którzy czerpią zyski z globalnego rynku, wzięli na siebie także odpowiedzialność za konsekwencje swojej działalności biznesowej dla środowiska i praw człowieka.

Przygotowaliśmy ten przewodnik, by wesprzeć Was i zmotywować do zaangażowania się w proces na rzecz wprowadzenia skutecznego unijnego prawa o łańcuchach dostaw. Podsumowuje on postulaty naszej inicjatywy i przedstawia argumenty, które mogą okazać się pomocne – czy to w dyskusjach na stoiskach informacyjnych, czy w rozmowach z liderami politycznymi.

UE jest trzecią największą gospodarką świata. Działajmy razem, by powiązać tę gospodarczą siłę z ochroną praw człowieka, środowiska i klimatu!

POSTULATY

Domagamy się wprowadzenia skutecznego unijnego prawa o łańcuchach dostaw, które...

...uwzględnia wszystkich bez wyjątku partnerów biznesowych w łańcuchu dostaw i łańcuchu wartości oraz obejmuje wszystkie duże przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 250 osób, a także małe i średnie przedsiębiorstwa w określonych obszarach ryzyka.

...pociąga przedsiębiorstwa do odpowiedzialności i daje poszkodowanym stronom możliwość skutecznego dochodzenia od winowajców odszkodowań przed sądami europejskimi.

...zobowiązuje przedsiębiorstwa do ochrony środowiska i klimatu.

...zapewnia zainteresowanym stronom pełny udział we wdrażaniu przepisów.



DROGA DO USTAWODAWSTWA UE W ZAKRESIE ŁAŃCUCHÓW DOSTAW

Dzięki skutecznym regulacjom unijnym dotyczącym łańcuchów dostaw Unia Europejska może przyczynić się do budowania bardziej sprawiedliwego i zrównoważonego świata, a także znormalizować wiążące przepisy o odpowiedzialności biznesu we wszystkich państwach członkowskich. Opierając się na takim przekonaniu, komisarz UE ds. sprawiedliwości Didier Reynders ogłosił w kwietniu 2020 r., że Komisja Europejska przygotowuje propozycję odpowiednich regulacji unijnych.

Projekt popiera zdecydowana większość europosłów i europosłanek. W opublikowanym w lutym 2021 r. sprawozdaniu z własnej inicjatywy ustawodawczej Parlament Europejski wezwał Komisję do przedstawienia projektu dyrektywy zobowiązującej przedsiębiorstwa do należytej staranności w zakresie praw człowieka i ochrony środowiska (1).

Również Rada Unii Europejskiej, podczas niemieckiej prezydencji, zaapelowała pod koniec 2020 r. do Komisji o przygotowanie takiego aktu prawnego (2). Po serii opóźnień Komisja Europejska w końcu przedstawiła projekt unijnego prawa o łańcuchach dostaw 23 lutego 2022 r. (3). Zawiera on już szereg obiecujących elementów, ale ma także słabości i luki.

Parlament Europejski i Rada UE muszą teraz zająć stanowisko w sprawie wspomnianego projektu i rozpocząć proces głosowania. Średni czas trwania takiego procesu legislacyjnego w UE wynosi 19 miesięcy, ale okres ten może się skrócić lub wydłużyć.

Jak przebiega proces legislacyjny w Unii Europejskiej?

W proces legislacyjny w Unii Europejskiej zaangażowane są trzy instytucje: Komisja Europejska, Rada UE oraz Parlament Europejski. Tylko Komisja może przedstawiać konkretne propozycje ustawodawcze. Jednak Parlament Europejski i Rada mogą zwrócić się do Komisji o przygotowanie projektu aktu prawnego dotyczącego danego tematu. Projekt Komisji jest następnie przedkładany Radzie i Parlamentowi, które wypracowują swoje stanowiska odnośnie propozycji i koordynują je ze sobą w ramach określonej procedury. Jeśli nie dojdą w ten sposób do porozumienia, rozpoczyna się postępowanie pojednawcze między wszystkimi trzema instytucjami.

Co dalej?

Unijne prawo o łańcuchach dostaw to, ściśle rzecz biorąc, dyrektywa w sprawie należytej staranności przedsiębiorstw w obszarze zrównoważonego rozwoju. Dyrektywa jest aktem prawnym zawierającym przepisy, które państwa członkowskie UE muszą następnie włączyć do ustawodawstwa krajowego.

KOMENTARZE DECYDENTÓW POLITYCZNYCH I LIDERÓW BIZNESU

Opinie decydentów i decydek politycznych oraz liderów i liderów biznesowych mogą pomóc w argumentowaniu za skutecznym unijnym prawem o łańcuchach dostaw.

Manfred Weber, europoseł Grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPP)

„Musimy ściślej powiązać naszą siłę gospodarczą z wartościami. [...] Chcemy, aby handel był związany ze standardami ekologicznymi i społecznymi, a także by znalazło to wyraz w przepisach o łańcuchach dostaw” (4).

Anna Cavazzini, europosełka Grupy Zieloni – Wolny Sojusz Europejski (Greens/EFA)

„Możemy zagwarantować ochronę praw człowieka i środowiska w całym łańcuchu dostaw jedynie poprzez ustanowienie przepisów prawnych zobowiązujących firmy do należytej staranności w tym zakresie” (6).

Didier Reynders, komisarz UE ds. sprawiedliwości

„[Za pomocą proponowanych regulacji] chcemy [...] bronić praw człowieka i przeprowadzić zielonej transformacji. Nie możemy przymykać oka na to, co dzieje się w naszych łańcuchach wartości. Potrzebna jest zmiany w naszym modelu gospodarczym” (8).

Bernd Lange, europoseł Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów (S&D)

„[...] Europa musi wywiązać się ze swojej odpowiedzialności i ustanowić wiążące zasady należytej staranności dla wszystkich przedsiębiorstw działających na rynku wewnętrznym. [...] Chcemy także stworzyć dostęp do środków prawnych dla poszkodowanych, aby mogli podejmować działania przeciwko naruszeniom i w ten sposób przyczynić się do skutecznego egzekwowania przepisów” (5).

Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej

„Prowadzenie globalnych interesów i handlu to działania dobre i pożyteczne. Nie mogą one jednak odbywać się kosztem ludzkiej godności i wolności. [...] Prawa człowieka nie są na sprzedaż – za żadną cenę” (7).

Olaf Scholz, kanclerz Niemiec

„Naszą niemiecką ustawą o łańcuchach dostaw wskazaliśmy drogę [...]. Teraz ważne jest, byśmy podjęli podobne zobowiązania także w Unii Europejskiej [...] i wdrożyli wyższe standardy” (9).

Robert Habeck, minister gospodarki i ochrony klimatu w rządzie federalnym Niemiec

„Bez względu na to, jakie ubrania lub buty kupujemy, ich produkcja nie powinna łączyć się z pracą dzieci czy wyzyskiem pracowników – powinno być to zagwarantowane przez skuteczne prawo o łańcuchach dostaw” (11).

Bundesverband Nachhaltige Wirtschaft (Niemieckie Stowarzyszenie Zrównoważonego Biznesu) (Antje von Dewitz)

„W interesie sprawiedliwej, przyjaznej dla klimatu i środowiska globalizacji, a także by położyć kres niekorzystnym warunkom konkurencyjnym dla przedsiębiorstw, które już zaangażowały się w ten proces, stanowczo domagamy się skutecznego unijnego prawa o łańcuchach dostaw” (13).

Tchibo

„Szerokie i skuteczne działanie wymaga udziału wszystkich zaangażowanych stron. Tchibo opowiada się za wspólnymi europejskimi rozwiązaniami, ponieważ Europa jest jednym z najsilniejszych obszarów gospodarczych na świecie” (15).

Hubertus Heil, minister pracy i spraw społecznych w rządzie federalnym Niemiec

„Chcemy rozwiązań na poziomie unijnym, także w sensie wyrównywania standardów i szans, ale zwłaszcza dlatego, że jako Europejczycy chcemy przyczynić się do tworzenia bardziej sprawiedliwych warunków globalizacji” (10).

Ponad 100 firm we wspólnym oświadczeniu

„Jesteśmy głęboko przekonani, że mocne i ambitne ustawodawstwo UE w wymierny sposób przyczyni się do poprawy warunków w zakresie praw człowieka i ochrony środowiska w globalnych łańcuchach wartości, jednocześnie pomagając firmom stać się bardziej odpornymi i ukierunkowanymi na przyszłość. [...] Aby wyrównać i zharmonizować rzeczywiste warunki konkurencji, postulatом muszą towarzyszyć konsekwencje prawne – w tym sankcje administracyjne i zapisy o odpowiedzialności cywilnej [...]” (12).

Grupa REWE

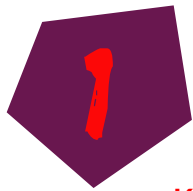
„Sama krajowa ustawa o łańcuchach dostaw nie wystarczy. Chcemy międzynarodowych rozwiązań, które obejmą w wiążący sposób wszystkie zainteresowane strony” (14).

Investor Alliance for Human Rights (Zrzeszenie Inwestorów na rzecz Praw Człowieka) (Rebecca DeWinter-Schmitt)

„Solidne i możliwe do wyegzekwowania przepisy o należytej staranności pozwalają na zidentyfikowanie i ograniczenie ryzyka, jednocześnie przyczyniając się w pozytywny sposób do tworzenia zrównoważonej gospodarki. Zapewniają sprawiedliwe warunki prowadzenia działalności, ujednolicając oczekiwania wobec firm i inwestorów [...]” (16).

PYTANIA I ARGUMENTY





KOGO POWINNO DOTYCZYĆ UNIJNE PRAWO O ŁAŃCUCHACH DOSTAW?

Kwestia tego, których przedsiębiorstw powinny dotyczyć przepisy o łańcuchach dostaw (w terminologii prawnej: podmiotowego zakresu zastosowania), okazała się bardzo kontrowersyjna już w trakcie przygotowywania niemieckiej ustawy w tym zakresie (LkSG). Podobnej sytuacji można się spodziewać również w procesie legislacyjnym na poziomie unijnym. Jedno jest pewne: Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka przypisują odpowiedzialność za przestrzeganie praw człowieka w łańcuchach dostaw wszystkim przedsiębiorstwom, bez względu na ich wielkość i formę prawną. Jednak ustawodawca musi oczywiście rozważyć koszty i korzyści, np. wynikające z ustawowego obowiązku sprawozdawczego, i odpowiednio, z zachowaniem proporcji, zdefiniować zakres zastosowania regulacji.

Domagamy się objęcia odpowiednimi przepisami wszystkich dużych firm (zgodnie z definicją UE są to podmioty zatrudniające co najmniej 250 pracowników), a także małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) działających w sektorach ryzyka. Należą do nich m.in. przemysł tekstylny oraz skórzano-obuwniczy, sektor finansowy, przemysł spożywczy czy sektor motoryzacyjny. W tych branżach działa wiele MŚP, które także przyczyniają się do naruszeń praw człowieka i degradacji środowiska, dlatego wspólnie mogą doprowadzić do istotnych zmian. Jeśli jednak MŚP z sektorów wysokiego ryzyka nie zostaną uwzględnione w unijnej dyrektywie, warunki konkurencji będą nierówne: niektóre MŚP, działające jako dostawcy większych firm z UE, będą musiały spełniać określone wymogi, inne zaś nie.

Co przewiduje projekt Komisji Europejskiej?

Projekt Komisji obejmuje bardzo duże przedsiębiorstwa europejskie – zatrudniające ponad 500 pracowników i mające wartość sprzedaży przekraczającą 150 milionów euro. Uwzględnione są też duże przedsiębiorstwa europejskie, które mają ponad 250 pracowników i sprzedaż przekraczającą 40 milionów euro, jeśli ponad połowa tej sprzedaży dotyczy sektora wy-

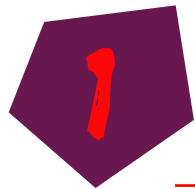
sokiego ryzyka. Ponadto dyrektywa ma mieć zastosowanie w przypadku firm spoza UE, które z działalności w UE osiągają podobny obrót jak wymienione wyżej grupy. Projekt Komisji obejmuje zatem więcej firm niż niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw. Ponieważ nie uwzględnia jednak małych i średnich przedsiębiorstw, dyrektywa miałaby dotyczyć jedynie mniej niż jednego procenta wszystkich europejskich firm, a to zdecydowanie za mało.

Co z sektorem finansowym?

Sektor finansowy może być istotnym źródłem nacisku na gospodarkę realną, by przestrzegano w niej praw człowieka i standardów ochrony środowiska. Wielu inwestorów, zwłaszcza instytucjonalnych – takich jak firmy ubezpieczeniowe czy instytucje kredytowe, już wykorzystuje w tym względzie swoje wpływy. Aktywnie korzystają oni ze swojego prawa głosu na walnych zgromadzeniach spółek, nawiązują dialog z firmami na temat skarg czy też, jako dostawcy usług finansowych, kończą relacje biznesowe z klientami, którzy nie podchodzą w adekwatny sposób do zagrożeń dla praw człowieka i środowiska. Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka potwierdziło, że Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka mają oczywiście zastosowanie także w przypadku podmiotów sektora finansowego. Z kolei OECD sklasyfikowała branżę finansową jako sektor ryzyka w zakresie praw człowieka i opublikowała wytyczne dla inwestorów instytucjonalnych.

W projekcie Komisji jest mowa o sektorze finansowym, ale z licznymi ograniczeniami: nie jest on zdefiniowany jako sektor wysokiego ryzyka, więc dyrektywa obejmowałaby tylko bardzo duże firmy finansowe. Ponieważ podmioty z tej branży często mają wysokie obroty, ale stosunkowo niewielu pracowników, propozycja dyrektywy nie uwzględnia wielu z nich.

W kwestii należytej staranności projekt przewiduje wyjątki dla sektora finansowego, które nie mają zastosowania do przedsiębiorstw w gospodarce realnej. Jest to niezrozumiałe. Wszystkie wymogi z zakresu należytej staranności muszą dotyczyć także sektora finansowego i również dla niego być wyraźnie określone.



Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × mieć zastosowanie do wszystkich dużych firm zatrudniających co najmniej 250 pracowników (wg definicji UE);
- × dotyczyć wszystkich małych i średnich przedsiębiorstw z sektorów ryzyka;
- × obejmować całościowo sektory ryzyka, zatem także np. sektor finansowy, budowlany, transportowy oraz firmy audytorskie;
- × zaliczyć sektor finansowy do sektorów ryzyka i bardziej szczegółowo opisać wymogi dotyczące jego zobowiązań w zakresie należytej staranności, zgodnie z międzynarodowymi standardami.

WYZYSK PRACOWNIKÓW I NISZCZENIE ŚRODOWISKA PRZY PRODUKCJI OBUWIA I SKÓR

W mieście Ranipet w Indiach dziesięć osób pracujących w garbarni zginęło pod lawiną błota, kiedy pękła ściana zbiornika na szambo. W dzielnicy Hazaribagh, w stolicy Bangladeszu Dhace, mieszkający w pobliżu garbarni cierpią na choroby skóry i układu oddechowego. Okolica ta należy do dziesięciu najbardziej zanieczyszczonych miejsc na świecie z powodu zanieczyszczenia toksycznymi odpadami z przemysłu garbarskiego. W Indonezji dzieci muszą pomagać swoim matkom szyć w domu części butów, bo inaczej zamówienia nie są kończone w przewidzianym, zdecydowanie za krótkim, terminie. Kiedy organizacje społeczeństwa obywatelskiego przyglądają się bliżej sytuacji w globalnym przemyśle skórzano-obuwniczym, zawsze stwierdzają przypadki poważnych naruszeń praw człowieka oraz zanieczyszczania środowiska.

Nie bez powodu branża ta jest uważana za sektor ryzyka w kontekście łamania praw człowieka. Jej cechą charakterystyczną jest przewaga w niej licznych mniejszych firm zajmujących się produkcją obuwia i handlem detalicznym (internetowym i stacjonarnym) niż dużych korporacji. Widać więc wyraźnie, że zobowiązania nakładane przez unijne prawo o łańcuchach dostaw muszą dotyczyć także MŚP w sektorach wysokiego ryzyka, tak aby sytuacja również w tym przemyśle mogła się systematycznie poprawiać, a prawa pracownicze przestały być łamane.

Źródło:

<https://lieferkettengesetz.de/fallbeispiel/mit-fussen-getreten>



JAK DALEKO POWINNY SIĘGAĆ ZOBOWIĄZANIA PRZEDSIĘBIORSTW?

Wytyczne ONZ dotyczące biznesu i praw człowieka oraz Wytyczne OECD dla przedsiębiorstw wielonarodowych wyraźnie stwierdzają, że firmy powinny identyfikować czynniki ryzyka w całym swoim łańcuchu wartości. Powinny podejmować odpowiednie działania zapobiegawcze i naprawcze, przedstawiać raporty na temat zagrożeń oraz zapewnić mechanizmy składania skarg dla osób poszkodowanych. Ponieważ nie zawsze da się zająć wszystkimi zagrożeniami jednocześnie, przedsiębiorstwa powinny ustalić priorytety stosownie do zakresu działalności biznesowej, powagi potencjalnego naruszenia oraz stopnia, w jakim przyczyniają się do problemu.

Ma to sens, gdyż do poważnych naruszeń praw człowieka często dochodzi na samym początku łańcuchów dostaw. Przykładem może być praca dzieci przy wydobywaniu miki czy na plantacjach kakao oraz przesiedlenia mieszkańców z powodu eksploatacji surowców. Jest zatem jasne, że tylko unijne prawo o łańcuchach dostaw, które obejmuje całe łańcuchy wartości zgodnie z wytycznymi ONZ i OECD, sprawi, że firmy zaczną szukać adekwatnych rozwiązań tych poważnych problemów.

Luki w niemieckiej ustawie o łańcuchach dostaw

Chociaż niemiecka ustawa LkSG obejmuje w zasadzie cały łańcuch dostaw, wprowadza jednak pewną gradację obowiązków w zakresie należytej staranności: jeśli nie ma żadnych dalszych warunków, przedsiębiorstwa muszą wywiązywać się ze zobowiązań tylko w obszarze własnej działalności oraz w przypadku bezpośrednich dostawców. Działania dotyczące dalszych etapów łańcucha wartości muszą podejmować jedynie w sytuacji konkretnych oznak nieprawidłowości i naruszeń. W rzeczywistości wiele naruszeń praw człowieka i problemów środowiskowych jest tak dobrze znanych z doniesień prasowych lub badań, że zgodnie z ustawą firmy powinny od samego początku podejmować działania w głębi łańcucha dostaw. Jednak przy tak sformułowanych przepisach istnieje ryzyko, że przedsiębiorstwa będą początkowo pomijać te dalsze etapy łańcuchów dostaw i nie

wdrażać tam odpowiednich środków należytej staranności. Unijne prawo o łańcuchach dostaw daje możliwość poprawy tej sytuacji.

Co przewiduje projekt Komisji?

W projekcie Komisji nie ma podobnej gradacji, jest jednak pewne problematyczne ograniczenie: zobowiązania przedsiębiorstw w zakresie należytej staranności są od początku zawężone do działalności samej firmy, jej podmiotów zależnych oraz tzw. „stałych relacji biznesowych”, tj. o trwałym charakterze. W przypadku pozostałych kontaktów biznesowych przedsiębiorstwa nie podlegają żadnym obowiązkom odnośnie należytej staranności. Taki zapis stwarza poważne problemy: nie obejmuje wielu surowców pozyskiwanych w drodze wymiany ani pracy nieformalnej czy nieoficjalnego podwykonawstwa. Jak jednak powszechnie wiadomo, to właśnie w tych obszarach dochodzi do wielu problemów z zakresu praw człowieka.

Doświadczenie z prowadzenia działalności gospodarczej pokazuje, że osiągnięcie zmian w łańcuchach dostaw wymaga przede wszystkim długoterminowych, opartych na zaufaniu relacji biznesowych. Sformułowania zawarte w projekcie Komisji mogą stanowić zachętę, by nie nawiązywać właśnie takich relacji. Zamiast zawężyć przepisy do stałych relacji biznesowych, unijna dyrektywa powinna opierać się na Wytycznych ONZ i obejmować cały łańcuch dostaw bez ograniczeń.

Czy tworzyć wyjątki od zobowiązań w zakresie należytej staranności?

W politycznej debacie powraca co jakiś czas koncepcja zwalniania działalności biznesowej w niektórych krajach, np. na obszarze Europy, z obowiązków w zakresie należytej staranności za pomocą tzw. „białych list”. Jednak liczne przykłady (zbiory owoców i warzyw we Włoszech i Hiszpanii, przemysł tekstylny w Europie Wschodniej) wskazują, że niestety nawet w Europie od dawna brakuje odpowiednich standardów ochrony praw człowieka i środowiska. Domagamy się zatem, aby wszędzie tam, gdzie istnieją problemy, firmy miały obowiązek się nimi zająć, bez względu na to, o jaki kraj chodzi.



Doświadczenie pokazuje także, że członkostwo w inicjatywach branżowych, posiadanie certyfikatów i uczestniczenie w procedurach audytowych często przyczynia się tylko w ograniczonym stopniu do wy-

pełniania zobowiązań w zakresie należytej staranności (zob. rozdz. 6). Przedsiębiorstwa nie powinny być zatem zwalniane z tych obowiązków na tego rodzaju podstawie.

Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × usunąć ograniczenie obowiązku należytej staranności do „stałych relacji biznesowych”;
- × dostosować zobowiązania w zakresie należytej staranności do ryzyka (podejście oparte na ryzyku) i nie ograniczać ich poprzez określone z góry wyłączenia.

WYZYSK DZIECI PRZY WYDOBYWANIU MIKI

Mika to minerał wykorzystywany w wielu produktach: samochodach, telefonach komórkowych, komputerach, sprzęcie AGD, kosmetykach, farbach i lakierach. Największymi eksporterami miki są Indie i Madagaskar. W tych krajach wydobywa ją ponad 32 tysiące dzieci. Najmłodsze mają zaledwie cztery lata i pracują u boku rodziców. W wyniku niebezpiecznej pracy w samodzielnie wykopanych szybach często doznają urazów i cierpią na choroby układu oddechowego.

Praca w górnictwie, jako szczególnie niebezpieczna, stanowi jedną z najgorszych form pracy dzieci i jest zakazana we wszystkich krajach świata. Jednak mimo to ma ona miejsce – jak w Indiach i na Madagaskarze – głównie w sektorze nieformalnym.

Trudno pociągnąć kogoś do odpowiedzialności za ten stan rzeczy: mika jest sprzedawana firmom przetwórczym w Indiach przez łańcuszek pośredników. Sproszkowana lub sprasowana w bloki jest następnie eksportowana i wykorzystywana w różnych gałęziach przemysłu.

Jeśli przedsiębiorstwa mają mieć możliwość przesłania swojego łańcucha dostaw i podjęcia kroków w celu wspólnego zwalczania pracy dzieci przy wydobywaniu miki, unijna dyrektywa musi wyraźnie je zobowiązywać do zachowania należytej staranności w zakresie praw człowieka w całym łańcuchu dostaw, w tym na etapie wydobywania surowców. Gradacja należytej staranności, jak w niemieckiej ustawie, lub ograniczenie jej do stałych relacji biznesowych, jak to proponuje projekt Komisji, wiąże się z ryzykiem pomijania przez firmy poważnych i często ukrytych problemów na początkowych odcinkach ich łańcuchów dostaw.

Źródło:

<https://lieferkettengesetz.de/fallbeispiel/glimmermineral-mica>



W JAKI SPOSÓB PRZEDSIĘBIORSTWA MOGĄ BYĆ POCIĄGANE DO ODPOWIEDZIALNOŚCI?

Apelujemy o pociąganie przedsiębiorstw do odpowiedzialności, jeśli nie wypełnią swoich obowiązków w zakresie należytej staranności w łańcuchach dostaw i w rezultacie dojdzie do łamania praw człowieka. Poszkodowane strony muszą mieć dostęp do sądów w Europie, aby móc pozywać odpowiedzialne firmy o odszkodowanie i mieć sprawiedliwe szanse na powodzenie swoich starań.

Unijna dyrektywa o łańcuchach dostaw musi więc stworzyć odpowiednie podstawy prawne do dochodzenia roszczeń, zapewnić poszkodowanym stronom dostęp do wymiaru sprawiedliwości i możliwość dysponowania dowodami oraz uregulować kwestię tego, który system prawny ma mieć zastosowanie w rozstrzyganiu meritum sprawy.

Dlaczego odpowiedzialność cywilna jest tak istotna? Osoby, które doznały szkód, muszą mieć możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności winnej lub współwinnej firmy – zgodnie z zasadą mówiącą, że kto powoduje szkody, musi je także zrekompensować. Nie chodzi tu o wyciąganie konsekwencji wobec przedsiębiorstw za niewłaściwe postępowanie osób trzecich, takich jak dostawcy. Chodzi o własną odpowiedzialność firmy za zapobieganie szkodom dla ludzi i środowiska za pomocą odpowiednich środków należytej staranności.

Silny organ monitorujący przedsiębiorstwa może ujawniać naruszenia firm dotyczące należytej staranności w obszarze praw człowieka i nakładać na nie sankcje – np. w postaci kary grzywny lub wyłączenia z publicznych kontraktów czy finansowania. Ten nadzór regulacyjny jest bardzo istotny. Jego skuteczność zależy od tego, czy odpowiedzialny organ będzie monitorował przedsiębiorstwa efektywnie i niezależnie, a także konsekwentnie odpowiadał na skargi i zgłoszenia. Kiedy te warunki są spełnione, ogromną zaletą takiego nadzoru jest jego efekt prewencyjny – zapobiega się szkodom, zanim do nich dojdzie. Jeśli jednak szkody zostały już wyrządzone, poszkodo-

wane podmioty muszą mieć możliwość dochodzenia odszkodowań przed sądami w krajach członkowskich UE. Z perspektywy poszkodowanych stron kluczowe znaczenie ma to, by niewypełnianie przez firmy swoich obowiązków było karane, a odszkodowanie wypłacane.

Nieuchronność odpowiedzialności cywilnej stanowi też skuteczną zachętę dla przedsiębiorstw do jak najlepszego wywiązywania się ze swoich zobowiązań w zakresie należytej staranności (17). Z doświadczenia wynika, że wypłaty odszkodowań są znacznie wyższe niż grzywny i mogą zaszkodzić reputacji firmy.

Co przewiduje projekt Komisji?

Artykuł 22 projektu dyrektywy zawiera przepis dotyczący odpowiedzialności cywilnej, który wychodzi poza np. niemiecką ustawę o łańcuchach dostaw. Państwa członkowskie UE musiałyby zatem stworzyć jasne podstawy w swoim prawie cywilnym dla dochodzenia roszczeń o odszkodowania z tytułu naruszenia zobowiązań w zakresie należytej staranności.

Czy ta regulacja dotycząca odpowiedzialności cywilnej jest wystarczająca?

Nie, ponieważ ustęp 2 artykułu 22 projektu dyrektywy ustanawia ograniczenia dotyczące szkód spowodowanych przez pośrednich partnerów biznesowych. Jeśli przedsiębiorstwa uzyskają od nich zapewnienia kontraktowe i monitorują ich przestrzeganie za pomocą odpowiednich środków, nie będą odpowiadać za ewentualne szkody. Obecne brzmienie tego zapisu w projekcie stwarza ryzyko, że firmy będą mogły zbyt łatwo unikać odpowiedzialności.

Zgodnie z Wytycznymi ONZ przedsiębiorstwa muszą podejmować odpowiednie środki, które rzeczywiście mogą zapobiegać łamaniu praw człowieka oraz zapewnić możliwość prawnego dochodzenia zadośćuczynienia za zaistniałe nadużycia. W interesie skutecznej ochrony prawnej poszkodowanych sądy powinny badać w poszczególnych przypadkach, czy takie środki podjęto. Chociaż jest to ze wszech miar rozsądne, aby firmy ujmowały w umowach z partnerami wymogi przestrzegania standardów społecznych i ekologicznych, Wytyczne ONZ o tym nie mówią.



Wskazują jednak, że przedsiębiorstwa nie mogą po prostu delegować odpowiedzialności na swoich partnerów biznesowych. Dlatego konieczne jest wprowadzenie kryteriów jakościowych dotyczących umów i inicjatyw branżowych, które np. przewidywałyby sprawiedliwy podział obciążeń między firmą a jej dostawcą.

Czy projekt dyrektywy zapewnia dostęp do wymiaru sprawiedliwości?

Ofiarom naruszeń praw człowieka związanych z działalnością biznesową często nie udaje się uzyskać odszkodowań przed sądami w Europie. Wynika to nie tylko z powodu braku podstawy prawnej do roszczeń, ale także przeszkód w postaci wysokich kosztów, niesprawiedliwych przepisów dowodowych czy trudności językowych. Projekt dyrektywy nie zawiera żadnych konkretnych regulacji w tym zakresie.

Kluczową kwestią dotyczącą prawdopodobieństwa powodzenia pozwów sądowych jest ciężar dowodu. Czy to przedsiębiorstwo musi udowodnić, że wypełniło swój obowiązek dbałości? Czy też powodowie powinni wykazać, że firma tego nie zrobiła, co w rezultacie spowodowało szkodę? To drugie jest niemal niemożliwe, ponieważ środki należytej staranności są zwykle wewnętrzną sprawą firmy, a poszkodowane strony na ogół nie mają w nie wglądu. Dlatego tak ważne jest, aby wspomniany ciężar dowodu rozkładał się sprawiedliwie między stronami. Byłaby to też dodatkowa zachęta dla firm, by szczegółowo dokumentować podejmowane środki w zakresie należytej staranności.

Właśnie takie rozwiązanie było przewidziane w sprawozdaniu z własnej inicjatywy Parlamentu Europejskiego. W projekcie Komisji jest jednak tylko wspomniane, że kwestię ciężaru dowodu należy pozostawić w gestii państw członkowskich (18). Tymczasem to właśnie z powodu obowiązujących w nich przepisów pozwy sądowe w sprawie naruszeń praw człowieka związanych z działalnością biznesową rzadko są zwieńczone powodzeniem: zazwyczaj to na powodach spoczywa obowiązek poparcia swoich roszczeń odpowiednimi dowodami.

Które prawo miałyby zastosowanie?

Jeśli na przykład brazylijski rolnik pozwie dużą firmę z Niemiec za zatrucie pestycydami, sąd musi rozważyć, czy przy rozstrzygnięciu sprawy zastosować prawo brazylijskie czy niemieckie. Na ogół w sprawach o odszkodowanie stosuje się prawo kraju, w którym doszło do szkody. W tym przypadku byłoby to więc prawo brazylijskie. Przepisy unijnej dyrektywy o łańcuchach dostaw nie miałyby zatem w ogóle zastosowania. Z tego powodu projekt Komisji przewiduje, że państwa członkowskie zagwarantują, by w takich sprawach obowiązkowo stosowano przepisy dyrektywy. Określa się to jako „przepisy wymuszające swoje zastosowanie”. Ten zapis w propozycji Komisji koniecznie powinien zostać utrzymany.



Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × zachować zapisy o odpowiedzialności cywilnej oraz „przepisach wymuszających swoje zastosowanie”, usunąć natomiast ograniczenie dotyczące dostawców pośrednich;
- × sprecyzować kryteria jakościowe dla klauzul umownych oraz inicjatyw i audytów branżowych;
 - × zapewnić sprawiedliwy rozkład ciężaru dowodu;
- × poprawić możliwości dochodzenia sprawiedliwości przez poszkodowane strony poprzez:
 - umożliwienie powództwa zbiorowego, gdyż zazwyczaj jest wielu poszkodowanych w wyniku tego samego naruszenia należytej staranności;
 - stworzenie poszkodowanym stronom możliwości bycia reprezentowanym przez odpowiednie organizacje, związki zawodowe i podmioty pozarządowe, które mogłyby prowadzić postępowanie w Europie w ich imieniu;
 - uwzględnienie odpowiednio długich okresów przedawnienia oraz zapisów o pomocy prawnej, ponieważ prowadzenie postępowania z zagranicy jest sprawą skomplikowaną, często długotrwałą i kosztowną.

TÜV SÜD I ZAWALENIE SIĘ TAMY W BRUMADINHO

We wrześniu 2018 r. brazylijska filia TÜV Süd potwierdziła stabilność tamy zbiornika odpadów poflotacyjnych w kopalni rudy żelaza w brazylijskim stanie Minas Gerais. Jednak 25 stycznia 2019 r. tama pękła, zabijając 272 osoby w miejscowości Brumadinho. Skuteczne unijne prawo o łańcuchach dostaw być może zapobiegłoby tej katastrofie lub zwiększyło szanse na uzyskanie odszkodowań dla rodzin ofiar i ocalałych.

Tama należała do kopalni brazylijskiego koncernu wydobywczego Vale. W 2018 r. brazylijska filia niemieckiej firmy certyfikującej TÜV Süd poświadczyła wytrzymałość tamy, mimo że była świadoma ogromnych problemów z jej stabilnością. Miało to katastrofalne skutki: brazylijskie władze nie podjęły żadnych działań zabezpieczających. Przypuszczalnie w grę wchodziła korupcja, ponieważ firma certyfikująca otrzymała wcześniej od Vale kilka lukratywnych kontraktów konsultingowych i obawiała się, że zostaną one unieważnione, jeśli odmówi wydania zaświadczenia o stabilności tamy.

Łańcuch odpowiedzialności sięga samych Niemiec. Dokumenty wskazują, że jeden z pracowników cen-

trali TÜV Süd w Monachium także był świadomy problemów z tamą na wczesnym etapie, a może nawet podjął decyzję o uznaniu tamy za stabilną.

Niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw, która wchodzi w życie na początku 2023 r., niewiele pomoże poszkodowanym w takich sprawach, bo nie zapewnia im żadnych skutecznych środków dochodzenia odszkodowań z tytułu niedopełnienia przez przedsiębiorstwa należytej staranności w zakresie praw człowieka.

Jednak skuteczne unijne prawo o łańcuchach dostaw zwiększyłoby szanse ocalałych i innych poszkodowanych stron na pomyślne dochodzenie odszkodowań przed niemieckimi sądami cywilnymi. Jeśli firma audytorska przyczyniła się do powstania szkód przez niedopełnienie obowiązku należytej staranności – czy to z powodu zwinionej niewiedzy, zaniedbania, czy korupcji – byłaby za nie odpowiedzialna zgodnie z europejskimi standardami należytej staranności. Przedsiębiorstwa musiałyby ujawniać swoje dane wewnętrzne w sądach cywilnych, jeśli byłyby one niezbędne jako dowody dla poszkodowanych.

Źródło: <https://lieferkettengesetz.de/fallbeispiel/das-geschäft-mit-der-sicherheit>



DLACZEGO KONIECZNE JEST WPROWADZENIE WYMOGÓW NALEŻYTEJ STARANNOŚCI W ZAKRESIE KLIMATU I ŚRODOWISKA?

Debata na temat prawnie wiążących zobowiązań firm w zakresie należytej staranności koncentrowała się dotąd głównie na zagrożeniach dla praw człowieka. Jednak wiele przedsiębiorstw swoją działalnością szkodzi także środowisku i klimatowi, np. wycinając lasy deszczowe, zanieczyszczając wodę i emitując szkodliwe substancje do atmosfery. W istocie zaledwie 100 firm – głównie z sektora paliw kopalnych – odpowiada za aż 71 procent wszystkich globalnych emisji gazów cieplarnianych od 1988 r. (19).

Jeśli do tej pory przedsiębiorstwa w ogóle brały odpowiedzialność za ochronę klimatu, to głównie w formie dobrowolnych inicjatyw. Jednakże ich efekty pozostawiają wiele do życzenia, a ponadto inicjatywy te są niespójne i często mają niskie standardy (20). Jeśli firmy się do nich nie stosują, nikt nie nakłada na nie żadnych sankcji, a obawa przed szkodami wizerunkowymi też jest niewielka. Przedsiębiorstwom brakuje zatem istotnych bodźców motywacyjnych, podczas gdy kryzys klimatyczny i wymieranie gatunków postępują w szybkim tempie.

Nałożenie na firmy obowiązku należytej staranności w zakresie ochrony klimatu i środowiska jest więc sprawą bezwzględnie pilną, podobnie jak karanie ich sankcjami, jeśli nie będą go spełniać. Można to zrobić tylko za pomocą ustawodawstwa, co uznała także Komisja Europejska.

Czy prawo o łańcuchach dostaw może zapewnić większą ochronę klimatu?

Obowiązek należytej staranności wymaga od przedsiębiorstw przede wszystkim minimalizowania ryzyka szkód dla ludzi i środowiska. Jednak dopóki dany sektor nie osiągnie neutralności węglowej, zawsze będzie mieć negatywny wpływ na klimat. Gdzie w takim razie postawić granicę?

Istnieje obecnie kilka modeli obliczeniowych do szacowania udziału danej firmy w globalnym ociepleniu oraz budżecie węglowym, do którego jest nadal

uprawniona zgodnie z porozumieniem paryskim. Obowiązek należytej staranności w zakresie klimatu powinien opierać się właśnie na wspomnianych budżetach węglowych dla przedsiębiorstw. Chcąc zużywać jak najmniej pozostałego im budżetu węglowego, firmy musiałyby zredukować emisje na wszystkich etapach łańcucha wartości, a nie tylko we własnym obszarze działalności biznesowej. Przykładowo dążyłyby do oszczędzania energii zużywanej przez dostawców dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii, przekazywaniu know-how oraz wspólnym wysiłkom.

Należyta staranność w odniesieniu do klimatu musi obejmować wszystkie kategorie (zakresy) emisji, zwłaszcza tzw. emisje z zakresu 3. Są to emisje powodowane przez kupowane i sprzedawane przez firmę towary i usługi, które jednak nie pochodzą z jej bezpośredniej sfery oddziaływania. Łańcuch dostaw przedsiębiorstw z sektora paliw kopalnych pokazuje, dlaczego jest to ważne: w przypadku ropy naftowej największe emisje nie są generowane na etapie wydobycia, ale na kolejnym – rafinacji, np. do produkcji tworzyw sztucznych, oraz przy zużywaniu jej przez konsumentów końcowych, np. w postaci oleju opałowego. Z perspektywy firmy, która wyprodukowała to paliwo kopalne, są to emisje z zakresu 3. Szacuje się, że 75 procent emisji gazów cieplarnianych z sektora paliw kopalnych pochodzi z tego zakresu (21). Dlatego w celu zapewnienia lepszej ochrony klimatu konieczne jest objęcie obowiązkiem należytej staranności także emisje z tej kategorii.

Skuteczne zobowiązania do należytej staranności mogą na różne sposoby przyczynić się do ochrony klimatu. Jednym z nich jest chronienie praw rdzennej ludności, które ma w tym kontekście duże znaczenie, gdyż zamieszkiwane przez nią terytoria stanowią około 20 procent powierzchni lądów na Ziemi (22) i są często istotnymi pochłaniaczami CO₂. Poszanowanie praw rdzennej ludności do zachowania tych terenów i ich zasobów naturalnych czy też do gospodarowania nimi w tradycyjny i zrównoważony sposób jest więc bardzo ważne dla globalnej ochrony klimatu. Projekt dyrektywy zawiera obiecujące zapisy w tej kwestii: lista praw człowieka, które mają być uwzględniane, obejmuje także Deklarację ONZ o prawach ludności rdzennej.

Jakie zobowiązania do należytej staranności w zakresie ochrony klimatu i środowiska zawiera projekt Komisji?

Projekt dyrektywy wymienia w aneksie niezależne i zależne zobowiązania do należytej staranności w zakresie ochrony środowiska. Zobowiązania niezależne oznaczają, że przedsiębiorstwa muszą zapewnić, by nie powstały szkody w środowisku, nawet jeśli nie ma zagrożenia dla praw człowieka. W tym kontekście projekt Komisji wyszczególnia kilka międzynarodowych traktatów dotyczących ochrony środowiska, których zapisów firmy nie mogą naruszać.

Oprócz nich umieszczono też zobowiązania zależne – związane z prawami człowieka. Np. firmy muszą unikać powodowania zanieczyszczeń, które pozbawiłyby ludzi dostępu do bezpiecznej wody pitnej. Problem z tym rodzajem zobowiązań polega na tym, że związek z prawami człowieka nie zawsze jest oczywisty lub nie zawsze można go udowodnić. Obowiązek należytej staranności nie powinien więc zależeć od tego, czy szkody dotyczą bezpośrednio ludzi – tylko w ten sposób może się naprawdę przyczynić do ochrony środowiska.

Projekt Komisji nie przewiduje żadnych podobnych zobowiązań do należytej staranności związanych z klimatem. Niemniej artykuł 15 zobowiązuje przedsiębiorstwa do opracowania planu ochrony klimatu, który w określonych okolicznościach musi obejmować także cele redukcji emisji. Punkt ten jest jednak sformułowany w taki sposób, że treść i zakres wspomnianych planów ochrony klimatu pozostają niejasne (23).

Co należy poprawić w projekcie Komisji?

W unijnej dyrektywie o łańcuchach dostaw pilnie potrzebna jest tzw. ogólna klauzula środowiskowa, czyli przepis, zgodnie z którym przedsiębiorstwa nie mogą niszczyć pewnych dóbr środowiskowych, takich jak woda, powietrze, gleba, bioróżnorodność czy klimat. Taki zapis chroniłby środowisko znacznie lepiej niż obecny projekt, gdyż wiele problemów środowiskowych, np. zanieczyszczenie plastikiem, nie jest jeszcze objętych istniejącymi umowami międzynarodowymi. Jako minimum należy rozszerzyć aneks o kolejne traktaty (24). Ponadto artykuł 15 powinien także zawierać wyraźne zobowiązanie firm do wdrażania planów ochrony klimatu.

Czy niemiecka ustawa może służyć za wzór w zakresie zobowiązań do należytej staranności dotyczących ochrony środowiska i klimatu?

Nie, ponieważ niezależne zobowiązania do należytej staranności w zakresie ochrony środowiska są w niej reprezentowane w jeszcze mniejszym stopniu niż w projekcie Komisji – w niemieckiej ustawie wymieniono mniej traktatów dotyczących ochrony środowiska. Ponadto nie obejmuje ona żadnych zobowiązań związanych z klimatem.



Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × zawierać ogólną klauzulę o ochronie środowiska oraz uwzględnić zasady prawa ochrony środowiska: zapobieganie, ostrożność, naprawianie szkody u źródła oraz zasadę „zanieczyszczający płaci”;
- × włączyć do swojego katalogu międzynarodowych umów o ochronie środowiska inne ważne traktaty oraz zapewnić możliwość jego ciągłej i szybkiej aktualizacji;
- × jednoznacznie odnieść zobowiązania w zakresie należytej staranności także do unikania negatywnych skutków dla klimatu;
- × mieć możliwość reagowania na bieżące zagrożenia dla środowiska dzięki krótkim terminom wprowadzania w niej zmian.

TOTAL PLANUJE WYDOBYWANIE ROPY W PARKU NARODOWYM

W 2006 r. nad Jeziorem Alberta w Ugandzie odkryto ogromne złoża ropy naftowej. Ugandyjski oddział giganta naftowego Total chce ją wydobywać i eksportować z portu Tanga w Tanzanii, dokąd ma być przesyłana podgrzewanym megarurociągiem o długości 1400 km.

Według koncernu Total oba te projekty wpłyną na tereny zamieszkałe przez ponad 100 tysięcy osób. Lokalne społeczności zostaną przesiedlone. Jeśli dojdzie do wycieków ropy, zagrożone będzie zdrowie i dostęp do wody milionów ludzi.

Przyroda i klimat także są w niebezpieczeństwie: rurociąg przebiegałby przez siedliska szympanów, hipopotamów i krokodyli. Około 140 szybów naftowych w Ugandzie miałyby zostać wywierconych nawet w obrębie Parku Narodowego Wodospadu Murchisona. Również dla przyrody Tanzanii skutki byłyby poważne: megarurociąg ma przebiegać przez rezerwat, przecinając tereny podmokłe i szatkując siedliska słońi. Musiałby też przecinać zlewnię Jeziora Wiktorii, największy rezerwuuar wody słodkiej w regionie.

Na obszarach aktywnych sejsmicznie prawdopodobne są wycieki ropy z rurociągu, zagrażające m.in. tanzańskim lasom namorzynowym i rafom koralowym. Ślad węglowy wydobywanej i transportowanej w ten sposób ropy szacuje się na 32 miliony ton CO₂ rocznie, co miałyby fatalne skutki dla klimatu.

Przykład megaprojektów koncernu Total w Afryce Wschodniej pokazuje, że skuteczne unijne prawo o łańcuchach dostaw musi obejmować niezależne zobowiązania firm do należytej staranności w zakresie ochrony środowiska i klimatu oraz śledzić emisje w łańcuchu dostaw. Na korporacje takie jak Total trzeba nałożyć obowiązek minimalizowania ryzyka w zakresie związanego z prawami człowieka, degradacją środowiska i szkodami dla klimatu. Gdyby obowiązywało skuteczne unijne prawo o łańcuchach dostaw, megaprojekt firmy Total w Afryce Wschodniej nie byłby możliwy w obecnym kształcie.

Źródło:

<https://lieferkettengesetz.de/fallbeispiel/olbohrungen-im-nationalpark>



W JAKI SPOSÓB ODPOWIEDNIE WŁADZE MOGĄ SKUTECZNIE EGZEKWOWAĆ WYMOGI NALEŻYTEJ STARANNOŚCI?

Unijne prawo o łańcuchach dostaw nie może być martwą literą! Musi zostać wyposażone w skuteczne mechanizmy egzekwowania jego zapisów, by nie pozostały one jedynie na papierze. Oprócz odpowiedzialności cywilnej (zob. kolejne strony) szczególnie ważny jest skuteczny nadzór i kontrola sprawowane przez organy publiczne.

O co chodzi?

Konieczne są uregulowane prawnie wymagania należytej staranności oraz sankcje dla przedsiębiorstw, które nie będą ich przestrzegać. Z licznych badań wynika, że dobrowolne zobowiązanie się firm np. do ograniczenia pracy dzieci na plantacjach kakao nie przyniosło rezultatów. W Niemczech tylko 17-22 procent przedsiębiorstw (25) podjęło z własnej woli starania odnośnie wdrożenia swoich zobowiązań dotyczących należytej staranności. W całej UE odsetek ten był wyższy i wynosił w 2019 r. 37 procent (26), ale w tym czasie w niektórych państwach członkowskich obowiązywały już krajowe ustawy w tym zakresie. Ponadto 68 procent (27) ekspertów ankietowanych na zlecenie Komisji Europejskiej wyraziło przekonanie, że dobrowolne zobowiązania nie poprawiają skuteczności wprowadzania środków należytej staranności.

Ogłaszając rozpoczęcie prac nad projektem dyrektywy o łańcuchach dostaw, komisarz UE ds. sprawiedliwości Didier Reynders wyjaśnił, że powinna ona nakładać na firmy obowiązek przestrzegania praw człowieka i standardów ochrony środowiska w ich łańcuchach wartości oraz przewidywać sankcje w ramach prawa publicznego, a także kroki prawne dla stron poszkodowanych, ponieważ, jak stwierdził: „Przepisy bez sankcji to żadne przepisy”.

Co muszą zrobić państwa członkowskie?

Na mocy prawa międzynarodowego państwa mają obowiązek zapewnienia ochrony przed łamaniem praw człowieka. Obowiązek ten obejmuje m.in. konieczność uchwalenia skutecznych przepisów zobowiązujących przedsiębiorstwa do przestrzegania praw

człowieka w swoim łańcuchu dostaw, a także zapewnienie ich egzekwowania.

Ponadto państwa nie mogą same przyczyniać się do łamania praw człowieka, czy to poprzez zamówienia publiczne, czy promowanie działań mających negatywne skutki za granicą. Dlatego sankcje dla firm muszą obejmować również wykluczenie z promocji handlu zagranicznego i zamówień publicznych, aby także w ten sposób wszystkie państwa członkowskie UE mogły wypełnić swój obowiązek ochrony praw człowieka.

W Niemczech zadanie egzekwowania przepisów ustawy o łańcuchach dostaw przypadło Federalnemu Urzędowi ds. Gospodarki i Kontroli Eksportu (BAFA). Monitoruje on przestrzeganie wymogów należytej staranności oraz może nakładać grzywny i kary finansowe. Jego uprawnienia i możliwości nakładania sankcji są dość znaczne. Urząd podejmuje działania z własnej inicjatywy lub na podstawie zgłoszeń.

Jak powinny wyglądać unijne regulacje dotyczące egzekwowania przepisów?

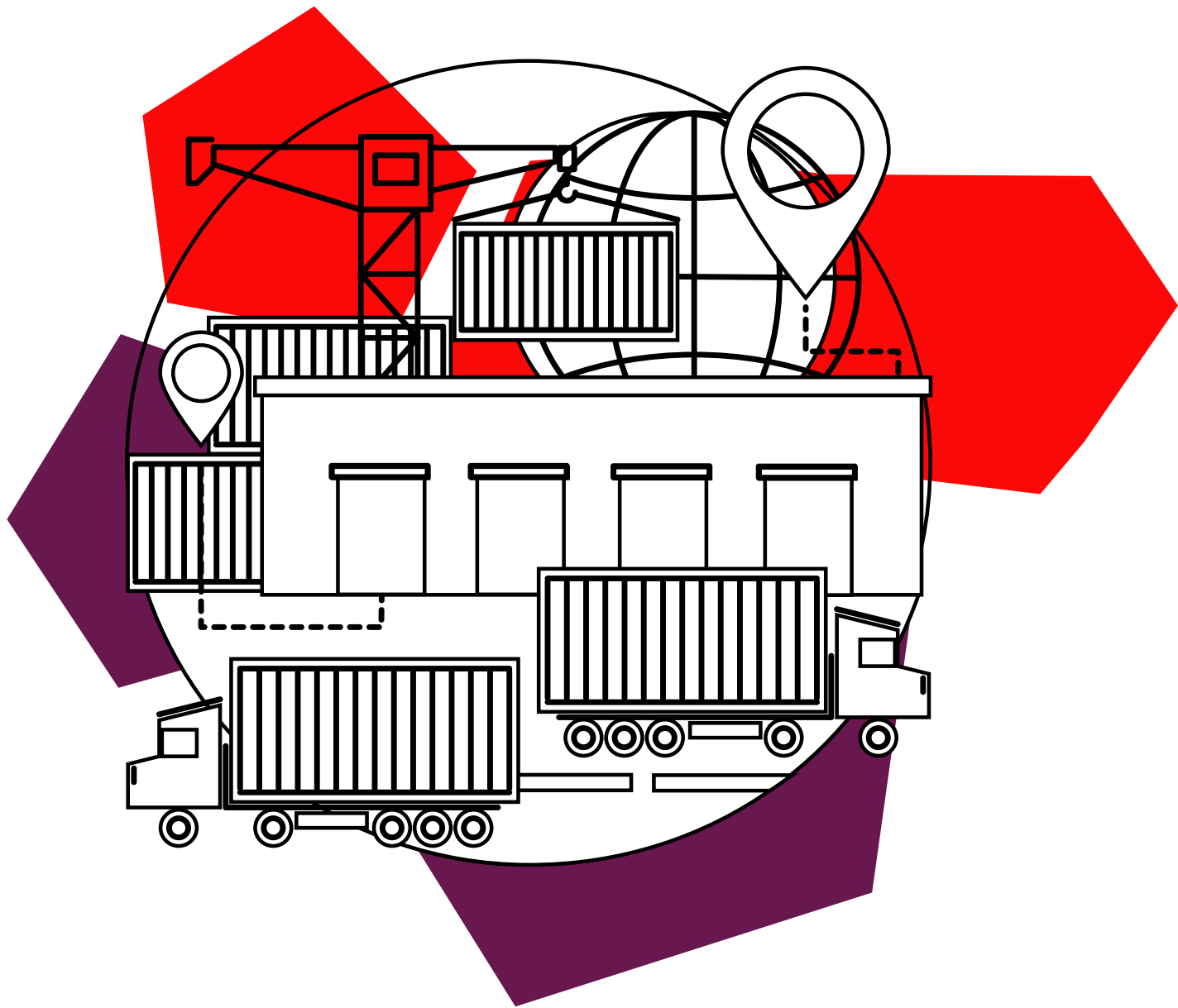
Projekt Komisji Europejskiej przewiduje powołanie krajowych organów nadzorczych o odpowiednich kompetencjach i zasobach. Zainteresowane strony mają mieć również możliwość zgłaszania uzasadnionych obaw odnośnie firm mogących naruszać swoje zobowiązania w zakresie należytej staranności. Nakładane sankcje mają być skuteczne, proporcjonalne i mieć efekt odstraszający. Wysokość kar pieniężnych ma być uzależniona od przychodów przedsiębiorstwa. Brakuje jednak zapisów o jednolitej minimalnej wysokości tych kar i o wykluczeniu z zamówień publicznych jako jednej z możliwych sankcji.

Aby egzekwowanie wymogów należytej staranności mogło właściwie funkcjonować w całej UE, potrzebna jest większa harmonizacja. Słabe krajowe przepisy wykonawcze nie powinny stawać się przewagą lokalizacyjną. Właśnie z tego powodu unijne prawo o łańcuchach dostaw musi zawierać konkretne wymagania dotyczące obowiązkowych kar i grzywn w przypadku naruszenia przewidzianych obowiązków.

Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × określać minimalną wysokość sankcji pieniężnych;
- × uwzględniać jako możliwe kary wykluczenie firm z zamówień publicznych, a także jednoznaczne wyłączenie ich z promocji handlu zagranicznego;
- × precyzować, że egzekwowanie przepisów nie zastępuje decyzji sądu cywilnego.



W JAKI SPOSÓB MOŻNA WYSLUCHAĆ I ZAANGAŻOWAĆ ZAINTERESOWANE STRONY?

O co chodzi?

Poszkodowane strony i wiele innych zainteresowanych podmiotów, z racji swego częstego bezpośredniego narażenia na ryzyko łamania praw człowieka i standardów ochrony środowiska w obrębie łańcuchów dostaw, mogą przedstawić istotny punkt widzenia i służyć radą. Ich głosy powinny być wysłuchane i uwzględnione przy wdrażaniu zasad należytej staranności. W przypadku procesu politycznego oznacza to także wzięcie pod uwagę wpływu wymogów prawnych w zakresie należytej staranności na rozwój w krajach globalnego Południa.

Czy dyrektywa zagrozi szansom rozwojowym krajów globalnego Południa?

Działalność gospodarcza, która lekceważy prawa człowieka lub niszczy środowisko i klimat, nie przyczynia się do zrównoważonego rozwoju. Z badań wynika również, że inwestorzy zagraniczni reagują pozytywnie na poprawę sytuacji w zakresie praw człowieka i ochrony środowiska (28). Tym bardziej dotyczy to praworządności, gdyż inwestorzy szukają nie tylko wykwalifikowanej, wydajnej i zdrowej siły roboczej, ale także bezpiecznych warunków inwestowania swojego kapitału (29).

Biorąc pod uwagę warunki polityczne w krajach globalnego Południa, wiążące wymogi należytej staranności dla łańcuchów dostaw dają szansę i możliwość wzmocnienia ochrony praw człowieka i środowiska jako czynników lokalizacji. Odwróciłoby to trwającą od dziesięcioleci rywalizację o niskie standardy społeczne i ekologiczne. Jednak by mogło do tego dojść, szczególnie istotne jest proaktywne przyjęcie odpowiedzialności przez przedsiębiorstwa. Oznacza to m.in., że zrywanie relacji biznesowych powinno być traktowane wyłącznie jako ostateczność. Priorytetem muszą być wysiłki na rzecz poprawy sytuacji, gdyż zerwanie relacji biznesowej wiąże się z różnymi zagrożeniami, np. utratą miejsc pracy. Takie są założenia zarówno Wytycznych ONZ, niemieckiej ustawy o łańcuchach dostaw, jak i projektu unijnej dyrektywy przygotowanej przez Komisję Europejską.

W jaki sposób przepisy mogą zapewnić zaangażowanie od samego początku poszkodowanych stron i ekspertów?

Kiedy firmy wdrażają swoje zobowiązanie w zakresie należytej staranności, ważne jest, aby szczególnie zaangażowały w ten proces wszystkie zainteresowane strony, tj. ekspertów w terenie, poszkodowanych oraz ich uprawnionych przedstawicieli. Są trzy sposoby, żeby to umożliwić: skuteczne konsultacje, efektywne mechanizmy składania skarg oraz transparentna komunikacja.

Niezależnie od tego, czy chodzi o okolicznych mieszkańców, pracowników i związki zawodowe, czy też o poszkodowaną ludność rdzenną, firmy muszą od samego początku angażować w łańcuchy dostaw zainteresowane strony poprzez konsultacje. Powinny one być skuteczne, rzetelne, terminowe, prowadzone w dobrej wierze oraz zapewniać pełnię informacji. W szczególności muszą uwzględniać interesy grup wrażliwych, np. poszkodowanych mniejszości, pracowników migracyjnych, kobiet czy dzieci.

Podobne założenia zawierają Wytyczne ONZ. Niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw nie spełnia tych standardów, bo nie wymaga od przedsiębiorstw przeprowadzania takich konsultacji.

Projekt Komisji Europejskiej jest w tym względzie tylko nieco lepszy: firmy mają konsultować się z zainteresowanymi stronami „w stosownych przypadkach” na poszczególnych etapach wdrażania zasad należytej staranności. W projekcie nie uwzględniono jednak znaczenia udziału zainteresowanych stron w całym procesie należytej staranności. Jest to szczególnie istotne, kiedy chodzi o prawa rdzennej ludności, jej ziemie i zasoby. Są one pod specjalną ochroną w kontekście praw człowieka: wszelka działalność gospodarcza w takiej sytuacji wymaga wolnej, uprzedniej i świadomej zgody ludności rdzennej, której dany przypadek dotyczy. Działalność prowadzona bez takiej, wyraźnie udzielonej zgody jest bezwzględnie sprzeczna z prawami człowieka.

W każdym przypadku należy zagwarantować zaangażowanym stronom, że nie będą narażone na żadne dodatkowe ryzyko. To jeszcze jeden powód, by unijne



prawo o łańcuchach dostaw wzmacniało rolę związków zawodowych i organizacji pozarządowych jako uprawnionych przedstawicieli poszkodowanych.

Jaką rolę odgrywają mechanizmy składania skarg w firmach?

Przedsiębiorstwa powinny stworzyć mechanizmy, za pomocą których można rutynowo zgłaszać jakiegokolwiek przypadki nadużyć i naruszeń praw człowieka związane z ich działalnością biznesową. Takie procedury umożliwiają wykrywanie wszelkich nieprawidłowości już na wczesnym etapie. Poszkodowane strony muszą mieć możliwość korzystania z nich, by wyrazić swoje obawy, a także uzyskać zadośćuczynienie. Procedury te nie mogą kolidować z dostępem do formalnych kroków prawnych. Wszyscy poszkodowani oraz opinia publiczna muszą być odpowiednio informowani o postępowaniu i wszelkich dalszych podjętych krokach – zarówno na poziomie ogólnym oraz w konkretnych sprawach. Ponadto procedura składania skarg musi być ogólnodostępna, przewidywalna, zrównoważona, odpowiednia dla danej grupy i bezpieczna.

Tymczasem niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw zawiera jedynie bardzo nieprecyzyjne wymogi dotyczące mechanizmów składania skarg, a o celu uzyskania za ich pośrednictwem odszkodowań w ogóle nie ma mowy. W projekcie Komisji Europejskiej także brakuje wymogów formalnych i jakościowych w tym zakresie. W przypadku uzasadnionych skarg negatywne skutki mają być „neutralizowane”. Taki zapis odpowiada jednak jedynie wąskiemu rozumieniu odszkodowań czy rekompensat.

W celu ochrony skarżących Komisja chce rozszerzyć „politykę dotyczącą sygnalistów”. To jednak chroniłoby tylko osoby związane zawodowo z daną firmą, a np. obrońców praw człowieka czy środowiska – już nie.

W związku z tym istnieje ryzyko, że unijna dyrektywa, podobnie jak niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw, mogą ograniczać prawa człowieka osób poszkodowanych, utrudniając im dostęp do wymiaru sprawiedliwości.

Jak osiągnąć większą transparentność w łańcuchach dostaw?

Rzeczowa i transparentna komunikacja służy za podstawę informowania o zagrożeniach i środkach podejmowanych przez firmy, aby im przeciwdziałać lub reagować na skargi. Niemiecka ustawa o łańcuchach dostaw nakłada na przedsiębiorstwa obowiązek składania corocznych sprawozdań w tym zakresie. Projekt Komisji nie przewiduje żadnych nowych obowiązków sprawozdawczych. Jednak firmy, które nie podlegają jeszcze obowiązkowi sprawozdawczości CSR (30), będą musiały publikować coroczne sprawozdania.

Ważne jest, aby te sprawozdania były merytoryczne i zgodne z Wytycznymi ONZ. Może to oznaczać także ujawnianie łańcuchów dostaw, co może być sprzeczne z interesem przedsiębiorstw w zakresie poufności. Jednak ryzyko ekonomiczne zawsze powinno być rozpatrywane w odniesieniu do zagrożeń dla praw człowieka, ryzyka szkód dla środowiska i klimatu oraz praw poszkodowanych stron do informacji. Sprawozdania powinny być rejestrowane i udostępniane na centralnej europejskiej platformie.

PRZEMYSŁU TEKSTYLNEGO WCIĄŻ SĄ NIE DO PRZYJĘCIA

W pożarze fabryki odzieżowej Ali Enterprises w Pakistanie we wrześniu 2012 r. zginęło 259 osób. Ponad 1100 ofiar śmiertelnych pochłonęła katastrofa fabryki Rana Plaza w Bangladeszu w kwietniu 2013 r. Także w przemyśle tekstylnym w Europie Wschodniej warunki pracy często pozostają nie do przyjęcia. Na porządku dziennym są głodowe pensje, groźby i łamanie praw pracowniczych (31).

Z badań wynika, że szczególnie kobietom uniemożliwia się obronę przed ciężkimi naruszeniami praw za pośrednictwem związków zawodowych (32). Szeroko rozpowszechniona certyfikacja, mająca gwarantować standardy społeczne, jak dotąd nie poprawiła wystarczająco sytuacji w branży tekstylnej. Oficjalne skargi przeciwko międzynarodowym korporacjom też nie przynoszą odpowiednich skutków, bo często nie prowadzą do uzyskania przez poszkodowane osoby adekwatnych odszkodowań (33). Ewidentnie wciąż nie ma skutecznych środków pozwalających uwzględnić wiedzę ekspercką organizacji społeczeństwa obywatelskiego, a także głosy pracowników i pracowników oraz ich przedstawicieli i przedstawicielek.

Realna, trwała zmiana w globalnym przemyśle tekstylnym jest możliwa tylko pod warunkiem wprowadzenia skutecznego unijnego prawa o łańcuchach dostaw, które zapewni także rzeczywisty udział poszkodowanych stron w procesie należytej staranności.

Od samego początku należy uwzględniać zasadne obawy i interesy zaangażowanych podmiotów poprzez transparentną i stałą komunikację. Osoby, które przez uczestnictwo w takim procesie są narażone na działania odwetowe, muszą być przed nimi chronione. Z tego względu procedury z ich udziałem muszą być jak najbardziej bezpieczne. Skargi powinny być rozpatrywane bezzwłocznie i dogłębnie oraz prowadzić do konkretnych rezultatów, które zapewnią adekwatne odszkodowania w poszczególnych przypadkach, a także ogólną poprawę sytuacji. Pozwoli to zapobiec dalszym naruszeniom praw człowieka.

Źródło:

<https://lieferkettengesetz.de/fallbeispiel/untragbare-zustande>

Nasze postulaty dotyczące poprawek projektu w skrócie

Unijna dyrektywa powinna:

- × wprowadzać obowiązkowe konsultacje z zainteresowanymi stronami na wszystkich etapach procesu należytej staranności;
 - × zawierać kryteria skutecznego uczestnictwa poszkodowanych stron i innych zainteresowanych podmiotów;
- × wspominać o prawach grup szczególnie narażonych na skutki działalności przedsiębiorstw, zwłaszcza o prawie rdzennych społeczności do wolnej, uprzedniej i świadomej zgody;
- × określać skuteczne środki ochrony zainteresowanych stron podczas konsultacji;
- × wymieniać wprost w definicji „zainteresowanych stron” organizacje zajmujące się prawami człowieka, ochroną środowiska oraz kwestiami rozwojowymi, a także związki zawodowe, ponadto zawierać odrębny artykuł na temat uczestnictwa zainteresowanych stron;
- × przewidywać dodatkowe środki służące wzmocnieniu społeczeństwa obywatelskiego w krajach producenckich;
- × przewidywać mechanizmy składania skarg umożliwiające uzgodnienie rekompensat wykraczających poza czysto finansowe odszkodowania;
- × wymieniać wprost kryteria z Wytycznych ONZ dotyczące skutecznych mechanizmów składania skarg;
- × zapewniać skarżącym ochronę przed działaniami odwetowymi ze strony przedsiębiorstw;
 - × zapewniać udostępnianie przez przedsiębiorstwa opinii publicznej informacji o mechanizmach składania skarg;
 - × zobowiązywać przedsiębiorstwa do regularnego przeglądu skuteczności posiadanych mechanizmów składania skarg;
- × zobowiązywać przedsiębiorstwa do składania pełnego sprawozdania zgodnego z międzynarodowymi standardami i zamieszczania go na centralnej europejskiej platformie;
- × zakładać regularne, publiczne ujawnianie szczegółowych, istotnych i terminowych informacji o działalności biznesowej oraz łańcuchach wartości, a także procesach należytej staranności i ich wynikach;
 - × nakładać na przedsiębiorstwa obowiązek dokumentacji.

CO MOGĄ ZMIENIĆ WIAŻĄCE WYMAGI NALEŻYTEJ STARANNOŚCI?

Wiele problemów z zakresu praw człowieka i ochrony środowiska w łańcuchach dostaw jest znanych od lat, a nawet dziesięcioleci. Szereg przedsiębiorstw zareagował na publiczną krytykę, tworząc działy ds. zrównoważonego rozwoju, przedstawiając dostawcom kodeksy postępowania oraz zlecając audyty ich przestrzegania. Niektóre firmy coraz częściej importują towary z odpowiednimi certyfikatami. Jednak właściwie nie zmieniło to sytuacji w fabrykach czy na plantacjach (34). Unijne prawo o łańcuchach dostaw nie powinno prowadzić do tego, by wszystko pozostało po staremu. Musi więc być oparte na istniejących przykładach dobrych praktyk przedsiębiorstw w zakresie należytej staranności.

Firmy muszą przyrzeć się krytycznie własnemu modelowi biznesowemu: Jeśli przedsiębiorstwo z branży elektronicznej wymaga krótkich terminów dostaw i jednocześnie negocjuje obniżkę cen, nie powinno się dziwić, gdy dostawcy zaczynają zatrudniać pracowników tymczasowych bez zabezpieczeń społecznych i zmuszać ich do pracy w nadgodzinach (35). Albo w jaki sposób sieć handlowa, która korzysta z pośrednika, by przeprowadzić przetarg na produkcję towarów promocyjnych po najniższej cenie, ma działać na rzecz zapewnienia, że jej dostawcy podniosą w dłuższej perspektywie płace swoich pracowników do poziomu minimum wystarczającego na utrzymanie? Unijne prawo o łańcuchach dostaw musi w ja-

śny sposób zobowiązywać przedsiębiorstwa do takiego dostosowania swoich modeli biznesowych, by one same oraz ich dostawcy mogli wywiązywać się z zadania przestrzegania praw człowieka i standardów ochrony środowiska. Dlatego unijna dyrektywa powinna uwzględniać praktyki zakupowe i strategie zaopatrzeniowe jako niezależny środek zapobiegawczy do stosowania przez firmy.

Przedsiębiorstwa muszą dostosować swoje ceny zakupu: Od dawno wiadomo, że szeroko rozpowszechniona praca dzieci przy uprawie kakao w Afryce Zachodniej jest ściśle związana z niskimi dochodami tamtejszych rolników. Coraz częstsza certyfikacja kakao niewiele zmieniła, jeśli chodzi o panujące wśród nich ubóstwo. Sytuację mogłyby poprawić stabilne relacje w łańcuchu dostaw i ceny zapewniające odpowiedni dochód. We wcześniejszej wersji projektu Komisji, która wyciekła do opinii publicznej, te powiązania były wspomniane, ale później wzmiankę tę usunięto. Unijne prawo o łańcuchach dostaw musi zawierać wymóg takiego wyliczania cen zakupu, by uwzględniały one godne płace i dochody dostawców oraz ich pracowników.

Firmy potrzebują wiarygodnych i chętnych do współpracy partnerów w swoich łańcuchach dostaw: Jest to doświadczenie wspólne dla firm, które nie tylko na papierze podkreślają znaczenie praw człowieka i stan-

dardów środowiskowych. Wspólna droga do zmian może przynieść także korzyści ekonomiczne: np. średniej wielkości producent magnezu opisuje, jak zmotywował swojego dostawcę do wprowadzenia wyższych standardów BHP. Zaowocowało to większą satysfakcją pracowników, co z kolei doprowadziło do zmniejszenia rotacji zatrudnionych u tego dostawcy (36).

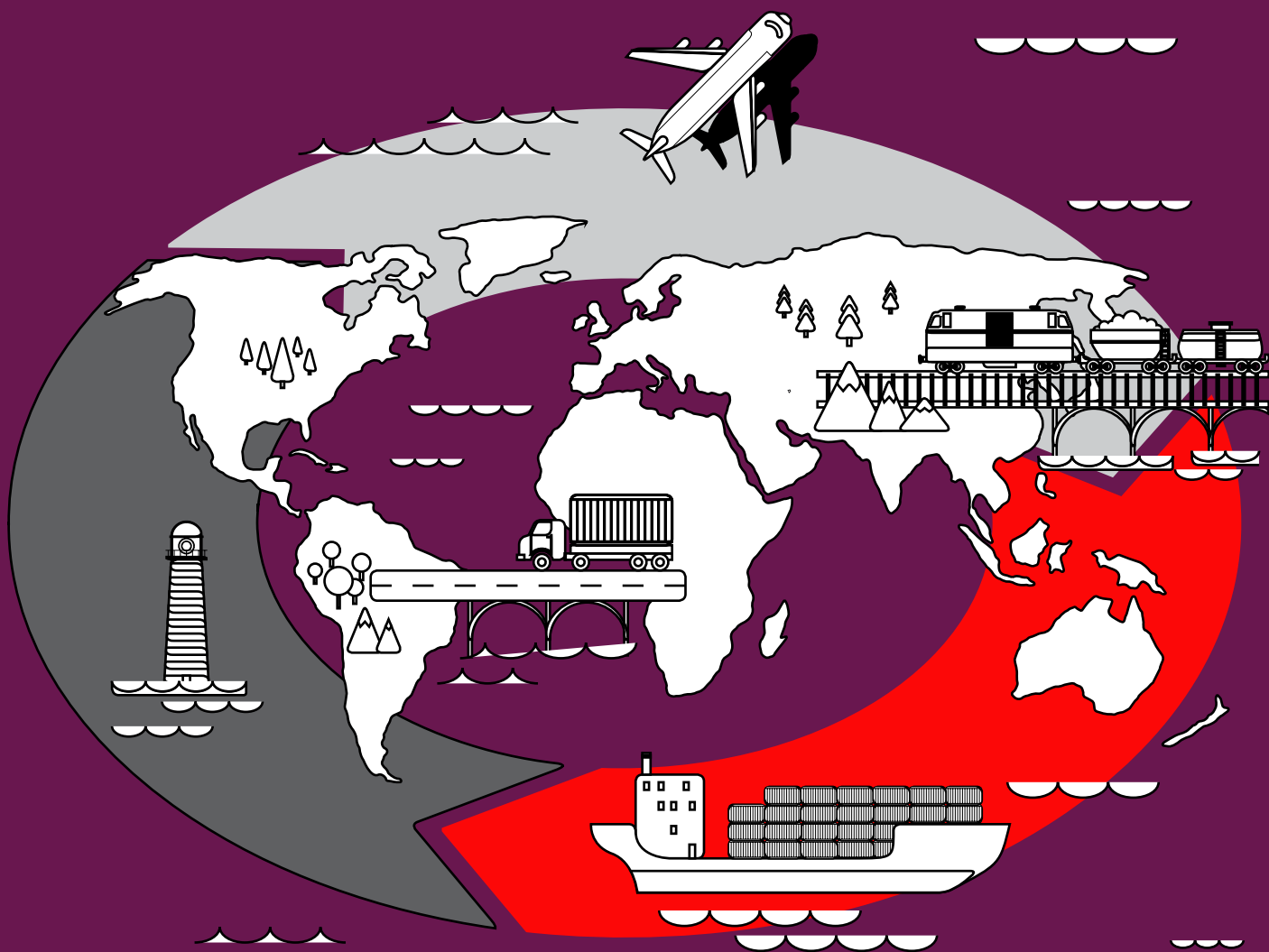
Wsparcie partnerów biznesowych w przestrzeganiu standardów: Pewien producent obuwia przeszedł ze stosowania klejów stałych na kleje o niskiej zawartości rozpuszczalników, a także zainstalował lepszy system wentylacji i usuwania oparów rozpuszczalników w fabryce indonezyjskiego dostawcy po otrzymaniu informacji o zagrożeniu dla zdrowia, jakie stanowią kleje. Dostawcy często nie są w stanie wdrożyć takich istotnych rozwiązań samodzielnie. Wspieranie partnerów biznesowych w wypełnianiu obowiązków należytej staranności (np. przez szkolenia i udział w kosztach realizacji) powinno być zdefiniowane jako wymóg odpowiednich zapisów w umowach z dostawcami. To samo dotyczy wspomnianej wyżej sprawiedliwej polityki zakupowej i sprawiedliwego podziału kosztów (37).

Zaangażowanie poszkodowanych i innych zainteresowanych stron: Włączając w proces należytej staranności poszkodowane strony lub ich przedstawicieli, zwłaszcza grupy szczególnie wrażliwe, można rozpoznać, które zagrożenia są istotne i jakie środki przyniosą skuteczną zmianę (38).

Zapewnianie prawdziwych rozwiązań: W opuszczonej kopalni węgla zbiera się kwaśna woda kopalniana, zanieczyszczając okolicę i szkodząc zdrowiu mieszkańców. Odpowiedzialnie będą działać te podmioty, które oczyszczą kopalnię i ją zabezpieczą, zamiast tylko wypłacić odszkodowania finansowe.

Zakończenie relacji biznesowej jako ostateczność: Nagłe rozwiązanie relacji biznesowej może prowadzić do naruszeń praw człowieka. Przykładem może być anulowanie zamówień w przemyśle tekstylnym podczas pandemii COVID-19. Zakończenie współpracy powinno być brane pod uwagę dopiero wtedy, gdy środki zapobiegawcze i łagodzące, w tym zwiększanie własnego wpływu, nie przynoszą lub nie rokują powodzenia (39).

Oznakowania, certyfikaty oraz inicjatywy branżowe i wielostronne to nie jazda na gapę: Unijne prawo o łańcuchach dostaw musi określać kryteria jakościowe do stosowania w przypadku inicjatyw branżowych i wielostronnych oraz oznakowań i certyfikatów, które uwzględniają także wymienione wyżej doświadczenia (40).



PRZYPISY

1. Sprawozdanie z inicjatywy ustawodawczej 2020/2129(INL): https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2021-0018_PL.html
2. Konkluzje Rady UE z 1 grudnia 2020: <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2020/12/01/human-rights-and-decent-work-in-global-supply-chains-the-council-approves-conclusions>
3. Projekt dyrektywy 2022/0051(COD) przygotowany przez Komisję Europejską: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_1145; stanowisko Inicjatywy na rzecz Prawa o Łańcuchach Dostaw (Initiative Lieferkettengesetz) https://lieferkettengesetz.de/wp-content/uploads/2022/04/Initiative-Lieferkettengesetz_Stellungnahme-zum-Kommissionsentwurf-1.pdf
4. Artykuł Missio z 23 października 2020: <https://www.missio.com/aktuelles/nachrichten/manfred-weber-europa-muss-handel-an-%c3%b6kologische-und-soziale-standards-binden>. Jednak wbrew temu podejściu Weber zaapelował o wstrzymanie projektu dyrektywy UE o łańcuchach dostaw z powodu wojny w Ukrainie i jej skutków. Poprawka parlamentarna do rezolucji w sprawie wojny zawierała ten postulat, ale nie został on przyjęty.
5. Bernd Lange, „Erstmals klare Position für verbindliches, europäisches Lieferkettengesetz” [Pierwsze jasne stanowisko w sprawie wiążących unijnych przepisów o łańcuchach dostaw], 13 listopada 2020: <https://bernd-lange.de/meldungen/erstmal-klare-position-fuer-verbindliches-europaeisches-lieferkettengesetz>
6. Anna Cavazzini, „EU-Lieferkettengesetz: Abstimmung im Handelsausschuss des Europaparlaments” [Unijne prawo o łańcuchach dostaw: głosowanie w komisji handlu Parlamentu Europejskiego], 27 października 2020: <https://www.annacavazzini.eu/eu-lieferkettengesetz-abstimmung-im-handelsausschuss-des-europaparlaments>
7. Ursula von der Leyen, „Orędzie o stanie Unii za 2021 r., wygłoszone przez przewodniczącą Ursulę von der Leyen”, 15 września 2021: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/SPEECH_21_4701
8. Didier Reynders, cytowany w: „Sprawiedliwa i zrównoważona gospodarka: Komisja wprowadza zasady dla przedsiębiorstw dotyczące poszanowania praw człowieka i środowiska w globalnych łańcuchach wartości”, 23 lutego 2022: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_22_1145
9. Kanclerz Niemiec Olaf Scholz podczas Global Forum for a Human-centred Recovery from the COVID-19 Crisis, 22 lutego 2022: <https://olaf-scholz.spd.de/aktuelles/detail/news/videostatement-von-olaf-scholz-anlaesslich-der-auftaktveranstaltung-zum-global-forum-for-a-human-cen/22/02/2022>
10. Hubertus Heil, „Klare Standards schaffen für den Kampf gegen Ausbeutung, Kinderarbeit oder Sklavenarbeit” [Ustanowienie jasnych standardów walki z wyzyskiem, pracą dzieci i niewolnictwem], 11 czerwca 2021: <https://www.bmas.de/DE/Service/Presse/Reden/Hubertus-Heil/2021/2021-06-11-rede-bundestag-lieferkettengesetz.html>
11. Robert Habeck, „Rede vom Politischen Aschermittwoch 2021” [Przemówienie z politycznej Środy Popielcowej 2021], 20 lutego 2021: <https://www.robert-habeck.de/texte/blog/rede-vom-politischen-aschermittwoch-2021>
12. Ponad 100 firm popiera wspólne oświadczenie „Making EU legislation on mandatory human rights and environmental due diligence effective” [Zapewnienie skuteczności przepisów UE dotyczących obowiązku należytej staranności w zakresie praw człowieka i ochrony środowiska]: https://media.business-humanrights.org/media/documents/EU_Business_Statement_February2022.pdf
13. Bundesverband Nachhaltige Wirtschaft (BNW) [Niemieckie Stowarzyszenie Zrównoważonego Biznesu], „Nachhaltige Wirtschaft begrüßt Entwurf zum EU-Lieferkettengesetz und warnt vor Abschwächung” [Zrównoważony biznes popiera projekt prawa UE o łańcuchach dostaw i ostrzega przed jego osłabieniem], 24 lutego 2022: <https://www.bnw-bundesverband.de/blog/2022/02/24/pressemitteilung-entwurf-eu-lieferkettengesetz>

14. Oświadczenie Grupy REWE, 9 grudnia 2019: <https://www.business-humanrights.org/de/neuste-meldungen/statement-rewe-group>
15. Tchibo, „Sorgfaltspflichten in Lieferketten: Es ist Zeit für verbindliche und wirksame Regeln für alle. Positionspapier” [Należyta staranność w łańcuchach dostaw: pora na wiążące, skuteczne zasady dla wszystkich. Oficjalne stanowisko], 12 grudnia 2019: https://www.tchibo-nachhaltigkeit.de/media/pages/mm_download-files/58099d414f-1661743385/tchibo-positionspapier-regulierung-von-sorgfaltspflichten-in-lieferketten-12-2019-german.pdf
16. Investor Alliance for Human Rights [Zrzeszenie Inwestorów na rzecz Praw Człowieka], „94 Investors with Over \$6T Assets Voice Support for Mandated Corporate Human Rights and Environmental Due Diligence in the E.U.” [94 inwestorów z aktywami o wartości ponad sześciu bilionów dolarów wyraża poparcie dla obowiązkowych zasad należytej staranności w zakresie praw człowieka i ochrony środowiska w UE], 7 października 2021: <https://investorsforhumanrights.org/news/94-investors-over-us6t-assets-voice-support-mandated-corporate-human-rights-and-environmental>
17. Brytyjskie badanie wykazało, że przy zastosowaniu sankcji firmy wprowadzają głębsze i szersze zmiany w swoich łańcuchach dostaw niż bez nich. Zob. Genevieve LeBaron i Andreas Rümke, „Steering CSR through home state regulation: A comparison of the impact of the UK bribery act and modern slavery act on global supply chain governance”, *Global Policy Journal* vol. 8, 2017/5, s. 15-28.
18. Zob. motyw 58 w projekcie dyrektywy.
19. Paul Griffin, „The Carbon Majors Database, CDP Carbon Majors Report 2017”, s. 8.
20. Np. tylko 3 z 25 firm badanych przez New Climate Institute i Carbon Watch Market mają plany neutralności klimatycznej, w których stawiają sobie za cel redukcję emisji gazów cieplarnianych o 90% w całym łańcuchu wartości. Średnia planowana redukcja wynosiła 40%. Ponadto dobrowolne inicjatywy na rzecz standaryzacji i monitorowania realizacji celów klimatycznych przez firmy zostały ocenione jako „słabe” i „wprowadzające w błąd”. Zob. Thomas Day i in., „Corporate Climate Responsibility Monitor”, 2022, s. 5-6.
21. Ina Palmer, „The Concept of Scope 3 Greenhouse Gas Emissions, And How to Measure Them for Carbon Management by Fossil Energy and Other Companies”, 2022.
22. Departament Informacji Publicznej ONZ, „Indigenous peoples' collective rights to lands, territories and resources” [Zbiorowe prawa ludności rdzennej do ziem, terytoriów i zasobów]: <https://www.un.org/development/desa/indigenouspeoples/wp-content/uploads/sites/19/2018/04/Indigenous-Peoples-Collective-Rights-to-Lands-Territories-Resources.pdf>
23. Dalsza analiza dostępna w komentarzu do projektu Komisji: https://lieferkettengesetz.de/wp-content/uploads/2022/04/Initiative-Lieferkettengesetz_Stellungnahme-zum-Kommissionsentwurf-1.pdf
24. Te umowy to: Porozumienie paryskie w sprawie klimatu, Konwencja ramsarska (Konwencja o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe), Międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki, Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza, Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zwalczania pustynnienia, Konwencja o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska (Konwencja z Aarhus).
25. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Niemiec, „Monitoring the National Action Plan for Business and Human Rights (NAP)” [Monitorowanie Krajowego Planu Działania dot. Biznesu i Praw Człowieka], 13 października 2020.
26. EKOM, „Study on due diligence requirements through the supply chain”, 20 lutego 2020, s. 48.
27. Tamże, s. 98.
28. Cassandra Melton, „The effects of international business and human rights standards on investment trends and economic growth”, 2017.
29. „Risk and Return: Foreign Direct Investment and the Rule of Law”, 2015.

30. Tzw. dyrektywa CSR z 2014 r. dotycząca rozszerzenia sprawozdawczości dużych przedsiębiorstw zorientowanych na rynek kapitałowy, instytucji kredytowych, instytucji usług finansowych i firm ubezpieczeniowych przewiduje obowiązek raportowania w kwestiach środowiskowych, społecznych i pracowniczych, a także poszanowania praw człowieka oraz przeciwdziałania korupcji i łapownictwu.
31. Bettina Musiolek i in., „Exploitation Made in Europe”, Clean Clothes Campaign/Brot für die Welt, 2020: <https://cleanclothes.org/file-repository/exploitation-made.pdf/view>
32. Tamże.
33. Przykładem może być skarga wniesiona przez indonezyjskich pracowników do Krajowego Punktu Kontaktowego OECD dotycząca łamania praw pracowniczych przez Adidas AG. Więcej informacji: <https://www.suedwind-institut.de/aktuelles/beschwerdeverfahren-gegen-adidas-deutsche-kontaktstelle-der-oecd-bleibt-hinter-erwartungen-zur%c3%bcck.html>
34. Brak skuteczności audytów wyraźnie pokazuje raport „Fig Leaf for Fashion. How social auditing protects brands and fails workers” opublikowany przez Clean Clothes Campaign: <https://cleanclothes.org/file-repository/figleaf-for-fashion.pdf/view> Brak skuteczności oznakowania i certyfikatów przedstawia np. badanie „Brennpunkt globale Lieferketten: Herausforderungen & Lösungsstrategien” przeprowadzone przez Ökoinstitut: <https://www.oeko.de/fileadmin/oekodoc/WP-Globale-Lieferketten.pdf> lub raport „The False Promise of Certification” przygotowany przez Changing Markets Foundation: https://changingmarkets.org/wp-content/uploads/2018/05/False-promise_full-report-ENG.pdf
35. Szeroko zakrojone badanie Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) jasno wskazuje na związek między praktykami zamówień a brakiem poszanowania praw pracowniczych. Zob. Ricarda McFalls, „The impact of procurement practices in the electronics sector on labor rights and temporary and other forms of employment”, ILO Working Paper 313, 2016.
36. Christoph Haas i Lukas Glöckner, „Wenn Magneten Konflikte anziehen”, Verantwortung 03-2021, s. 26.
37. Dobre podejścia do tej kwestii można znaleźć w Model Contract Clauses (modelowych klauzulach umownych) proponowanych American Bar Association: https://www.americanbar.org/groups/human_rights/business-human-rights-initiative/contractual-clauses-project
38. Wyjaśnienie przedstawia przewodnik „Stakeholderbeteiligung bei der Erfüllung der menschenrechtlichen Sorgfaltspflicht”, 2015: https://www.globalcompact.de/migrated_files/wAssets/docs/Menschenrechte/Publikationen/stakeholderbeteiligung_bei_der_erfuellung_der_menschenrechtlichen_sorgfaltspflicht.pdf
39. Unijne prawo o łańcuchach dostaw może się tu odwoływać do wytycznych OECD dotyczących odpowiedzialnego wycofania się z relacji biznesowych: <https://mneguidelines.oecd.org/global-forum/2017-GFRBC-Session-Note-Responsible-Disengagement.pdf>
40. Obejmuje to np. włączenie polityki zamówień do środków należytej staranności, sprawiedliwy podział kosztów i obciążeń między podmiotami w łańcuchu wartości, koncentrację na szkoleniach zamiast wyłącznie na audytach, wiążące i skuteczne angażowanie zainteresowanych stron, związków zawodowych i społeczeństwa obywatelskiego w organach decyzyjnych i we wdrażanie należytej staranności, odpowiednie monitorowanie działań naprawczych, wykluczanie przedsiębiorstw w przypadku niespełniania wymogów oraz transparentność szczegółowych raportów z audytów.



www.ekonsument.pl